

Sygn. akt I ACa 8/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Irena Ejsmont - Wiszowata (spr.)
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska SA Beata Wojtasiak
Protokolant	:	Anna Bogusławska

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2016 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **C. Ż.**

przeciwko **J. Ż.**

o wydanie i zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 28 października 2015 r. sygn. akt I C 1657/14

I. **oddala apelację;**

II. **odstępuje od obciążania powódki kosztami instancji odwoławczej;**

III. **nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku adwokat M. F. kwotę 2700 złotych powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanemu w II instancji;**

IV. **nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku radcy prawnej I. J. kwotę 2700 złotych powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w II instancji.**

UZASADNIENIE

Powódka C. Ż., po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa, wniosła o nakazanie pozwanemu J. Ż. wydania ruchomości, szczegółowo opisywanych w treści składanych przez nią w postępowaniu pism oraz zeznań w charakterze strony, w skład których wchodziła m.in. sofa koloru granatowo-brązowego oraz dwa fotele w kolorze granatowo-brązowym, jak również zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 15.000 euro oraz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniosła, że wbrew jej woli pozwany zatrzymał należące do niej przedmioty, których do dnia dzisiejszego nie chce wydać, a które zakupiła za środki finansowe uzyskane z pracy w trakcie jej wieloletniego pobytu w Grecji. Ruchomości zostały wydane, sprzedane i wywiezione do piwnicy jego teściowej, zaś najcenniejsze z przedmiotów zatrzymał jako swoje w mieszkaniu przy ul. (...) w B., do którego obecnie nie ma wstępu z uwagi na treść orzeczenia Sądu Rejonowego w Białymstoku. Żądanie zwrotu kwoty 15.000 euro powódka uzasadniała tym, że na przestrzeni okresu ok. 10 lat, kiedy przebywała poza granicami kraju, podczas jej krótkich pobytów w Polsce przekazywała pieniądze pozwanemu, które ten miał wpłacić na rachunek bankowy założony na nazwisko powódki, tym samym umożliwiając jej wykorzystanie zgromadzonych środków po powrocie do kraju.

Pozwany J. Ż. w odpowiedzi na pozew wniósł o jego oddalenie i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko w pierwszej kolejności podnosił zarzut przedawnienia zgłoszonego roszczenia. Ponadto podkreślił, że większość z ruchomości wskazywanych przez powódkę została już dwukrotnie spisana w toku czynności egzekucyjnych. Część przedmiotów opisywanych w treści żądania nigdy nie była w jego posiadaniu ani władaniu, została wyrzucona przez powódkę bądź odebrana przez nią lub drugiego jej syna - M. Ż..

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 28 października 2015 r. w punkcie I nakazał pozwanemu J. Ż., aby wydał powódce C. Ż. sofę koloru granatowo-brązowego i dwa fotele koloru granatowo-brązowego, w punkcie II oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w punkcie III nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku adwokat I. J. kwotę 3.600 złotych powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług (VAT) tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce przez adwokata ustanowionego z urzędu, w punkcie IV nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku adwokat M. F. kwotę 3.600 złotych powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług (VAT) tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanemu przez adwokata ustanowionego z urzędu.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Powódka C. Ż. jest matką pozwanego J. Ż.. Strony zamieszkiwały wspólnie w mieszkaniu w B. przy ul. (...), powódce przysługiwało lokatorskie spółdzielcze prawo do tego lokalu. W 1995 r. spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu przyznano pozwanemu, albowiem powódka zrzekła się swojej części wkładu mieszkaniowego na jego rzecz. W październiku 2007 r. ustanowiono odrębną własność tego lokalu na rzecz pozwanego. W listopadzie 1999 r. powódka wyjechała do Grecji w celach zarobkowych i do listopada 2010 r. pozostawała poza granicami kraju, przyjeżdżając do Polski jedynie sporadycznie, m.in. z uwagi na ślub drugiego z synów M. Ż., czy pozwanego. W tym czasie, pod dotychczasowym adresem zamieszkiwał początkowo pozwany i jego brat. W międzyczasie do mieszkania wprowadziła się małżonka pozwanego. W lipcu 2013 r. powódka podjęła decyzję o powrocie na stałe do Polski. Wtedy też zaczęło dochodzić do pierwszych poważnych nieporozumień pomiędzy stronami postępowania. Powódka doszukała się braków w ruchomościach pozostawionych przez nią pod w/w adresem jeszcze przed wyjazdem za granicę, stanowiących dorobek jej oraz byłego męża – ojca pozwanego, zgromadzony w czasie pozostawania w związku małżeńskim. Powódka zamieszkała wspólnie z synem, jednakże nieustannie dochodziło między nimi do kłótni i nieporozumień.

Pomiędzy stronami było prowadzonych szereg postępowań sądowych i komorniczych. Wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2011 r. w sprawie XI C 904/10 Sąd Rejonowy w Białymstoku w trybie ochrony posesoryjnej nakazał przywrócenie

powódce naruszone posiadanie pokoju mieszkalnego w w/w mieszkaniu poprzez nakazanie usunięcia pozwanego oraz osób jego prawa reprezentujących wraz z rzeczami i wydanie pokoju powódce.

Przed Sądem Rejonowym w Białymstoku pod sygn. XI C 387/11 zawiśła sprawa z powództwa J. Ż. o nakazanie C. Ż. oraz M. Ż. opuszczenia i opróżnienia z należących do nich przedmiotów lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w B., podnosząc że w/w nie dysponowali żadnym tytułem prawnym do lokalu. Wyrokiem z dnia 15 grudnia 2011 r., zaocznym w stosunku do C. Ż., Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwanego.

Z wniosku pozwanego J. Ż. prowadzone było przeciwko powódce C. Ż. postępowanie egzekucyjne. W sprawie o sygn. Km 948/12, celem dokonania czynności przymusowego opróżnienia jednego pokoju w wyżej wymienionym lokalu mieszkalnym i wydania go wierzycielowi, zgodnie z treścią wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 15 grudnia 2011 r., sygn. XI C 387/11 zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z dnia 30 marca 2012 r. w miejscu dokonania czynności, w obecności obu stron postępowania, w dniu 2 września 2013 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Białymstoku E. D. sporządziła protokół spisu ruchomości znajdujących się w piwnicy przy mieszkaniu nr (...) przy ul. (...).

Po złożeniu przez powódkę sprzeciwu, Sąd w dniu 5 grudnia 2013 r. utrzymał w mocy wyrok zaoczny z dn. 15 grudnia 2011 r. w pkt I i III oraz zmienił w stosunku do pozwanej wyrok w pkt II w ten sposób, że ustalił, iż przysługuje jej prawo do lokalu socjalnego. Jednocześnie Sąd wstrzymał wykonanie wyroku w stosunku do C. Ż. do czasu przedstawienia jej przez Gminę B. oferty zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego, zobowiązując J. Ż. do przywrócenia poprzedniego stanu, istniejącego przed wyegzekwowaniem wyroku zaocznego w zakresie korzystania przez jego matkę z pokoju mieszkalnego od strony południowo-zachodniej o pow. 20 m².

W związku z przeprowadzoną w dniu 8 maja 2015 r. w sprawie egzekucyjnej o sygn. Km 52/15 czynnością przymusowego opróżnienia i wydania nieruchomości w postaci lokalu mieszkalnego położonego w B. przy ul. (...) wierzycielowi, Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Białymstoku E. D. sporządziła protokół w miejscu czynności i spisała znajdujące się pod w/w adresem ruchomości stanowiące własność powódki.

Pismem z dnia 12 maja 2015 r. pozwany wezwał powódkę do odebrania należących do niej ruchomości, zgodnie ze spisem sporządzonym przez Komornika Sądowego w sprawach o sygn. ED Km 52/15 oraz ED Km 948/12. Z jego treści nie wynika, aby pozwany chciał w sposób bezprawny pozbawić powódkę władztwa nad rzeczami ruchomymi, wręcz przeciwnie – deklarował chęć ich wydania.

Przedłożona do akt sprawy dokumentacja fotograficzna obrazuje sofę koloru brązowo-granatowego oraz dwa fotele w tym samym kolorze, które to meble w dalszym ciągu znajdują się w mieszkaniu pozwanego, która to okoliczność nie była kwestionowana przez strony.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zeznania stron, dokumenty przedłożone do akt sprawy przez strony oraz na podstawie zeznań świadków.

Sąd pierwszej instancji zeznania powódki uwzględnił w części, w jakiej opisywała okoliczności swojego pobytu poza granicami kraju, charakteru wykonywanej pracy, daty powrotu do Polski, stanu umeblowania mieszkania na datę wprowadzenia jej do lokalu w 2012 r. przez komornika sądowego w postaci sofę i dwóch foteli, będących przedmiotem sporu w niniejszej sprawie, dokonanego spisu należących do niej przedmiotów w miejscu ich przechowywania przy ul. (...) w B.. W pozostałym zakresie jej twierdzenia uznał za niewiarygodne podnosząc, że nie znajdowały one potwierdzenia w zgromadzonych dowodach.

Sąd podzielił zeznania pozwanego J. Ż. w zakresie, w którym odnosiły się do kwestii spornych. Zeznania przesłuchiwanego w charakterze świadka M. C. Sąd ocenił jako nieprzydatne do rozstrzygnięcia sprawy. Sąd uwzględnił zeznania A. Ż., małżonki pozwanego, w części w jakiej pozostawały w zgodzie z pozostałym materiałem sprawy. Odnosząc się natomiast do zeznań S. M. (1) Sąd wskazał, że w znacznej części nie były przydatne do rozstrzygnięcia sprawy.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd odwołał się do treści art. 222 § 1 k.c., zgodnie z którym właściciel może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą. Zauważył, iż to na właścicielu spoczywa ciężar udowodnienia, że przysługuje mu prawo własności i że pozwany włada rzeczą.

Odnosząc się do sformułowanego przez powódkę żądania wydania opisywanych przez nią w pozwie, w kolejnych składanych do akt pismach procesowych oraz dokumentach w postaci wyciągów z akt komorniczych ruchomości, Sąd doszedł do wniosku, że nie sprostala ona obowiązkowi wykazania spełnienia przesłanek roszczenia windykacyjnego opartych na art. 222 § 1 k.c. Powódka nie udowodniła bowiem, że faktycznie pozostaje właścicielem wszystkich wymienionych przez siebie rzeczy i pozostają one we władaniu wyłącznie pozwanego oraz tego, że przedmioty objęte żądaniem pozwu w rzeczywistości istnieją, w szczególności gdy pozwany kategorycznie zaprzeczał, aby w czasie pobytu powódki w Grecji dysponował ruchomościami stanowiącymi jej własność, w dalszej zaś kolejności, że rzeczy te faktycznie istnieją. W rezultacie, powódka udowodniła istnienie po swojej stronie legitymacji czynnej dochodzenia omawianego roszczenia jedynie w części dotyczącej wydania sofy koloru granatowo-brązowego i dwóch foteli koloru granatowo-brązowego. Ponadto, C. Ż. nie wykazała, że pozwany pozostaje w posiadaniu wszystkich wymienionych przez nią rzeczy, których wydania się domagała, tym samym nie udowodniła istnienia legitymacji biernej po jego stronie. Wprawdzie J. Ż., przesłuchiwany w charakterze strony podał, że część z nich znajduje się w mieszkaniu przy ul. (...) w B., część zaś w piwnicy wynajmowanej przez niego, a opłacanej przez jego teściów, nie mniej jednak jego twierdzenia bezsprzecznie odnoszą się wyłącznie do przedmiotów szczegółowo opisanych w protokole sporządzonym przez komornika, nie zaś elementów żądania z pozwu. Skierowane pod adresem powódki pisemne wezwanie do ich odbioru spotkało się z brakiem zainteresowania z jej strony. Nie zostało także przed Sądem wykazane, aby były to rzeczy objęte roszczeniem windykacyjnym.

Na tej podstawie Sąd oddalił żądanie powódki w omawianym zakresie. Uwzględnił jedynie żądanie nakazania wydania C. Ż. sofy oraz dwóch foteli, które znajdują się w mieszkaniu pozwanego.

Poddając analizie roszczenie powódki o zapłatę od pozwanego 15.000 euro – Sąd pierwszej instancji zauważył, że powódka nie przedstawiła miarodajnych dowodów, które uzasadniałyby przyjęcie, że pomiędzy stronami faktycznie doszło do przekazania takiej kwoty pieniężnej. Mając na uwadze niespójność jej twierdzeń, brak wiedzy powoływanych w sprawie świadków na temat okoliczności rzekomego przekazania środków finansowych na rzecz syna oraz obowiązku ich zwrotu, a także wzajemnych rozliczeń i zobowiązań stron Sąd uznał, że przedstawiona w sprawie argumentacja, nie znajdująca odzwierciedlenia w zgromadzonych dowodach, nie stworzyła jednoznacznego obrazu zaistniałej sytuacji faktycznej polegającej na związaniu C. Ż. z J. Ż. stosunkiem zobowiązaniowym. Sąd zwrócił uwagę, że zeznania powódki w części dotyczącej przekazywania pozwanemu pieniędzy są wewnątrznie sprzeczne – z jednej strony podkreślała bowiem, że na przestrzeni 10 lat przekazała żądaną kwotę bezpośrednio do rąk pozwanego tłumacząc to trudnościami w realizacji zagranicznych przelewów bankowych i koniecznością odprowadzenia podatków od takich transakcji, z drugiej zaś podkreślała, że w trakcie podejmowania pracy zarobkowej na terenie Grecji wysyłała pieniądze do Polski. Sąd podkreślił, że to na powódce spoczywał ciężar złożenia odpowiednich dowodów.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.

Wynagrodzenie ustanowionych z urzędu pełnomocników reprezentujących obie strony postępowania Sąd nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku, przy czym jego wysokość ustalił na podstawie § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461, z późn. zm.).

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka zaskarżając go w części tj. w punkcie II oddalającym powództwo ponad nakazanie pozwanemu, aby wydał powódce sofę koloru granatowo – brązowego i dwa fotele koloru granatowo

– brązowego. Skarżąca zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, a mianowicie:

I) art. 233 § 1 k.p.c., polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i bezzasadnej odmowie wiarygodności twierdzeniom powódki w zakresie:

1) przedmiotów stanowiących własność powódki, a będących w posiadaniu pozwanego, pomimo że pozwany przyznał, iż wymienione przez powódkę przedmioty znajdują się w jego mieszkaniu lub zostały przez niego zgromadzone w piwnicy przy ulicy (...) i że złożył wniosek do Sądu Rejonowego w Białymstoku (sygn. akt II Co 3177/15) o ich utylizację (e-protokół z dnia 24 czerwca 2015 r., 00:38:43-00:57:12; e-protokół z dnia 14 października 2015 r., 01:11:04-01:24:31), okoliczność te zostały potwierdzone również przez świadka A. Ż. (e-protokół z dnia 24 czerwca 2015 r., 01:02:40-01:18:12) oraz świadka S. M. (1) (e-protokół z dnia 14 października 2015 r., 00:06:57-00:26:09),

2) okoliczności przekazywania pozwanemu pieniędzy w czasie jej pobytu w Grecji, pomimo, iż oczywistym jest, że powódka pracując i zarabiając za granicą pieniądze przekazywała je synowi na cele związane z utrzymaniem jego oraz mieszkania oraz w celu poczynienia w jej imieniu oszczędności,

II) sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym przez przyjęcie, że powódka nie udowodniła, iż pozostaje właścicielką wszystkich wymienionych przez siebie rzeczy i pozostają one we władaniu wyłącznie pozwanego oraz czy przedmioty te rzeczywiście istnieją podczas gdy:

1) powódka złożyła dokładny spis przedmiotów należących do niej, a pozostających w posiadaniu pozwanego,

2) powódka przedłożyła rachunki za zakup części wymienionych w pozwie przedmiotów,

3) powódka przedłożyła zdjęcia na których widnieją niektóre z wymienionych w pozwie przedmiotów,

4) powódka przedłożyła protokoły sporządzone w miejscu czynności eksmisji tj. w lokalu mieszkalnym nr (...) przy ulicy (...) przez komornika, w postępowaniu ED Km 52/15 oraz ED Km 948/12, zawierające spis przedmiotów należących do powódki, a pozostawionych w wyżej wymienionym lokalu, których wydania powódka dochodzi w niniejszej sprawie,

5) powódka wykazała możliwości zarobkowe, dające możliwość zakupu przez nią przedmiotów wymienionych w pozwie,

6) pozwany potwierdził, iż część z wymienionych przez powódkę w pozwie przedmiotów znajduje się w jego mieszkaniu przy ulicy (...), część zaś w wynajmowanej przez niego piwnicy przy ulicy (...) (e-protokół z dnia 24 czerwca 2015 r., 00:38:43-00:57:12; e-protokół z dnia 14 października 2015 r., 01:11:04- 01:24:31),

7) świadek, A. Ż. potwierdziła, że w mieszkaniu przy (...) w B. w dalszym ciągu znajdują się przedmioty należące do powódki (e-protokół z dnia 24 czerwca 2015 r., 01:02:40-01:18:12),

8) świadek, S. M. (1) potwierdziła fakt wynoszenia przez pozwanego w kartonach rzeczy powódki (e-protokół z dnia 14 października 2015 r., 00:06:57-00:26:090).

Wskazując na powyższe skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

1) nakazanie pozwanemu, J. Ż., aby wydał powódce, C. Ż. przedmioty wymienione w sporządzonym przez powódkę pozwie oraz w spisie stanowiącym załącznik do pisma procesowego z dnia 10 lutego 2015 r.,

2) zasądzenie od pozwanego, J. Ż. na rzecz powódki, C. Z. kwoty w wysokości 15.000 euro wraz z ustawowymi odsetkami, liczonymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty.

W apelacji został także zawarty wniosek o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą, które ani w całości ani w części nie zostały opłacone.

W ramach wniosku ewentualnego skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia, przy jednoczesnym uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniosł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą, wskazując, że koszty te nie zostały opłacone ani całości, ani w części.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Ustalenia faktyczne tego Sądu zostały poczynione na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału sprawy, bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów i nie są obciążone błędami w zakresie wskazywanym przez apelację. Ustalenia te Sąd odwoławczy w całości akceptuje i uznaje za własne, na aprobatę zasługuje również dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena prawna.

Wszystkie zarzuty apelacji są nakierowane na podważenie oceny dowodów i ustaleń poczynionych przez Sąd pierwszej instancji. Strona powodowa kwestionując prawidłowość podstawy faktycznej rozstrzygnięcia zmierza do wykazania, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy uzasadniał poczynienie ustaleń odmiennych, aniżeli te jakich dokonał Sąd Okręgowy. Sąd Apelacyjny nie podziela jednak zarzutów apelacji i uznaje je za chybione.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy, wbrew stanowisku apelującego, nie można podzielić zasadności zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

Wymaga przypomnienia, że ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów. Obejmuje ona rozstrzygnięcie o przeciwstawnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się ze świadkami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopnia prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli więc z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Musi się ona zatem ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 11 czerwca 2015 r., III AUa 1289/14, Lex nr 1771487).

W judykaturze utrwalony jest pogląd, iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest wystarczające natomiast przekonanie strony o innej niż przyjął sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Przepis 233 § 1 k.p.c. jest naruszony dopiero wówczas, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego wnioskowania. Ponadto, dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00 LEX nr 56906). Takich przyczyn zarzuty apelacji nie zawierają.

Sąd pierwszej instancji wszechstronnie, wnikliwie i należycie rozważał zebrany w sprawie materiał dowodowy. Dokonana przez Sąd Okręgowy ocena zeznań przesłuchanych w sprawie świadków i stron nie koliduje z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, nadto znajduje oparcie w dowodach z dokumentów. Podkreślić trzeba, że Sąd

Okręgowy był uprawniony do oceny mocy dowodowej zeznań poszczególnych świadków oraz zeznań stron, mógł nie dać wiary niektórym twierdzeniom stron i świadków przesłuchanych w sprawie. Sąd ma bowiem prawo oceniać wiarygodność i moc dowodów zebranych w postępowaniu według własnego przekonania, jednak zawsze na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, a takie rozważania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zostały zawarte. Można tymczasem zarzucić apelującej, że dokonując własnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, poszczególne dowody ocenia i formułuje wnioski w izolacji od całego materiału dowodowego.

Jeśli chodzi o przedmioty, których wydania domagała się powódka, należy stwierdzić, iż rzeczywiście pozwany przyznał, iż część tych przedmiotów znajduje się w mieszkaniu przy ul. (...) w B., a część jest zgromadzona w piwnicy przy znajdującej zlokalizowanej przy ul. (...) (k. 417, nagranie rozprawy od 01:13:30). Zarówno powód, jak i przesłuchana w charakterze świadka A. Ż. (k. 280, nagranie rozprawy 01:09:51) podnosili jednak, że są to ruchomości, których powódka nie odebrała i zostały one spisane przez komornika, a które to nie były objęte powództwem. Powódka przy tym nie domagała się wcześniej wydania tych ruchomości. Pozwany przyznał jednoznacznie, że w jego mieszkaniu znajdują się, 2 fotele i sofa, czyli te przedmioty odnośnie, których powództwo zostało uwzględnione. Z analizy zeznań pozwanego wynika też, że część przedmiotów została w swoim czasie wyrzucona. Dotyczy to futra i kozuchów, które były już stare i „zjadły je mole”. Część z nich wyrzuciła w swoim czasie sama powódka, a część z nich, w tym meble pozwany wyrzucił w czasie remontu na prośbę swego ojca. Z zeznań pozwanego wynika też, że niektóre ruchomości, które na datę wyjazdu powódki do Grecji, znajdowały się w mieszkaniu położonym przy ul. (...) w B., przeszła w późniejszym czasie w posiadanie M. Ż., syna powódki i brata pozwanego (k. 417, nagranie rozprawy od 01:15:07%). Natomiast świadek S. M. (1) wskazała, iż w mieszkaniu przy ul. (...) w B. są rzeczy powódki, choć jednocześnie przyznała, że w tym mieszkaniu nie była (k. 414, nagranie rozprawy od 00:11:07).

Powyższe zeznania pozwanego oraz wskazanych świadków, wbrew zarzutowi apelacji, nie uprawniały do poczynienia odmiennych ustaleń aniżeli te, których dokonał Sąd pierwszej instancji. Z całą pewnością nie wynika z nich, iż w posiadaniu pozwanego znajdowały się inne konkretne przedmioty, aniżeli sofa i dwa fotele. Co istotne, takich konkretnych przedmiotów nie wskazywano też w zarzutach apelacji.

Podobny wniosek należy odnieść także do innych dowodów, które szczegółowo wymieniała powódka w punkcie II lit. od a) do h) apelacji. Wbrew twierdzeniom apelacji, dowody te nie świadczą o tym, że powódka pozostaje właścicielką wszystkich wymienionych przez siebie przedmiotów i że pozostają one w posiadaniu pozwanego. Takiego wniosku nie można wyprowadzić z zeznań świadka S. M. (2), która widziała, jak pozwany wynosił bliżej nieokreślone przedmioty w kartonach. Miarodajny w tej mierze nie mógł być też spis przedmiotów przedłożony przez powódkę. Stanowi on tylko jej oświadczenie, nie poparte dowodami. Na marginesie można przy tym zwrócić uwagę, że wynika z niego, iż w powódka zgromadziła wręcz niewiarygodne ilości przedmiotów ze szkła (np. 10 karafek, 24 szklanki kryształowe, 24 szklanki szklane grawerowane, 60 szklanek do napoi, 150 szklanek zwykłych, 2 komplety filiżanek, 5 dzbanków kryształowych i wiele innych, k. 105-109). W świetle treści tego spisu można mieć wątpliwości, czy przedmioty w nim wymienione mogły się zmieścić w mieszkaniu w bloku, zamieszkiwanym na co dzień. Warto dodać, że spis ten został złożony na okoliczność ruchomości pozostawionych w mieszkaniu na dzień wyjazdu apelującej do Grecji w roku 1999 r. (k. 102), czyli na datę stosunkowo odległą. Na podstawie tego spisu nie można wywodzić, tak jak chciałaby tego powódka, że ruchomości pozostawione w mieszkaniu w 1999 r., znajdują się w nim nadal. Pozwany zresztą temu zaprzeczał.

Twierdzenie powódki, iż posiadała środki finansowe na nabycie wskazywanych przez nią przedmiotów nie jest wystarczające do ustalenia, że wskazywane przez nią ruchomości stanowią jej własność i znajdują się w posiadaniu pozwanego. Podobny wniosek dotyczy nieopatrzonych datą zdjęć z k. 103-104. Jeśli chodzi natomiast o zdjęcia z k. 412-413, to na nich są widoczne przedmioty, odnośnie których powództwo zostało uwzględnione.

Nie można też nie dostrzec, iż powódka na rozprawie przez Sądem Okręgowym przyznała, iż nie posiada wiedzy, odnośnie miejsca, w którym miałyby się znajdować prawie wszystkie z ruchomości, których wydania domagała się

od pozwanego (k. 415 v.-416 v., nagranie rozprawy od 00:29:54), zaś odnośnie chłodziarki wskazała, iż znajduje się ona u jej brata.

Sąd Apelacyjny stwierdza, iż żaden ze zgromadzonych w sprawie dowodów nie dawał podstawy do ustalenia, iż powódka przekazywała pozwanemu środki pieniężne celem poczynienia na jej rzecz oszczędności. Trzeba podkreślić, iż tym twierdzeniom powódki pozwany od początku i konsekwentnie zaprzeczał, zaś apelująca nie przedstawiła dowodów pozwalających na uznanie jej twierdzeń za wiarygodne. Powódka tłumacząc motywy przekazywania synowi zarobionych w Grecji pieniędzy wskazywała, iż wpłacenie ich na konto byłoby kosztowne, z tej racji, iż wówczas Polska nie była członkiem Unii Europejskiej i powódka musiałaby zapłacić wysoki podatek. Kosztowne było również przesłanie pieniędzy (k. 278 v., nagranie rozprawy od 00:36:47). Powódka nie uzasadniła jednak z jakich przyczyn nie założyła odpowiedniego konta podczas swoich pobytów w Polsce. Skoro powódka, jak twierdziła w trakcie pobytów w Polsce przekazywała synowi do ręki zarobione pieniądze celem wpłacenia ich na konto (założenia „książeczki”), a nawet udzieliła mu pełnomocnictwa, to nie jest zrozumiałe dlaczego powódka sama w czasie pobytów w Polsce takiego konta nie założyła i nie wpłacała tam swoich pieniędzy. Warto też zauważyć, że stanowisko powódki nie było zbyt konsekwentne, początkowo twierdziła ona, iż wszystkie przekazywane synowi pieniądze miały trafić na założone przez niego konto, a później, iż część pieniędzy przekazywała również na opłaty eksploatacyjne (k. 415, nagranie rozprawy od 00:28:01).

Nie można pomijać, iż żaden z przesłuchanych w sprawie świadków nie potwierdził podnoszonych przez powódkę w tym zakresie okoliczności, w tym także świadek S. M. (1), sąsiadka powódki (k. 414 v. – 415, nagranie rozprawy od 00:07:30) oraz M. C. (k. 399 v.) brat powódki.

W kontekście powyższego należy stwierdzić, iż zebrane dowody nie uprawniały do ustalenia, iż powódka przekazała pozwanemu dochodzoną pozwem kwotę.

Dokonując kontroli zaskarżonego orzeczenia poprzez pryzmat przepisów prawa materialnego, należy stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym sprawy nie naruszył przepisów prawa materialnego.

Zgodnie z treścią art. 222 § 1 k.c. właściciel może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą. Przewidziane w tym przepisie roszczenie windykacyjne, jest powszechnie określane jako roszczenie „nieposiadającego właściciela” przeciw „posiadającemu nie właścicielowi”, co dobrze oddaje istotę tego roszczenia i wskazuje, że legitymowany czynnie jest właściciel rzeczy, a legitymowaną biernie jest osoba władająca cudzą rzeczą bez tytułu prawnego. Koniecznymi przesłankami roszczenia windykacyjnego jest zatem status właściciela, fakt, że nie włada on swoją rzeczą, oraz okoliczność, że rzeczą włada osoba do tego nieuprawniona. Dodać wypada, iż roszczenie to wygasa wskutek jego zaspokojenia, jak również wskutek zdarzenia, którego skutkiem jest wygaśnięcie roszczenia bez jego zaspokojenia. Do takich przypadków zalicza się sytuacje, w których rzecz faktycznie przestaje fizycznie istnieć, zostaje ona nabyta przez inną osobę, czy też dochodzi do utraty faktycznego władztwa nad rzeczą przez jej dotychczasowego posiadacza (por. J. Ciszewski, Komentarz do art. 222 k.c., Lex).

W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie można mieć wątpliwości, iż przesłanki roszczenia windykacyjnego nie zostały spełnione. Przede wszystkim, brak jest podstaw do przyjęcia, iż powódce rzeczywiście przysługiwało prawo własności wszystkich wymienionych przez nią w spisie przedmiotów. Nie zostało też wykazane, że wskazywane przez nią ruchomości (poza sofą i fotelem) znajdują się w posiadaniu pozwanego. Znaczna część tych rzeczy już nie istnieje, a nad częścią ruchomości pozwany utracił władztwo wobec przejęcia ich przez jego brata.

Warto też dostrzec, że powódka, nie była zainteresowana odbiorem przedmiotów, od pozwanego, które zostały opisane przez Komornika, choć wzywał on ją do tego, gdyż jak przyznała, nie miała ich gdzie przechowywać i odebrała jedynie wykroje z (...). Można dodatkowo zauważyć, że w znacznej mierze przedmioty, których wydania domagała się powódka stanowiły składniki dorobku jej i męża. Powódka i jej były mąż nie dokonali w swoim czasie podziału tego majątku,

a na przestrzeni lat składniki tego majątku uległy zużyciu, zniszczeniu, zostały też przekazane w posiadanie innych osób, co zostało już wyżej zaznaczone.

Brak podstaw do ustalenia, iż powódka przekazywała pozwanemu zarobione pieniądze celem wpłaty ich na konto, uniemożliwiając zasądzenie dochodzonej przez nią kwoty. Nie można przyjąć, iż między stronami doszło do nawiązania w tej mierze jakiegokolwiek umowy, której to dodatkowo pozwany by nie wykonał, czy też wykonał nienależycie.

Reasumując, zaskarżony wyrok jest prawidłowy. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. apelację oddalił, orzekając jak w sentencji.

Na mocy art. 102 k.p.c. Sąd Odwoławczy odstąpił od obciążania powódki kosztami postępowania w drugiej instancji. Podejmując decyzję w tej mierze Sąd miał na względzie trudną sytuację materialną i życiową powódki. Powódka utrzymuje się z niskiej emerytury, która faktycznie z uwagi na potrącenie na mocy tytułu wykonawczego wynosi 514,25 zł (k. 56). Powódka nie posiada majątku, została wyeksmitowana przez pozwanego z mieszkania, w którym to do czasu wyjazdu do Grecji mieszkała wraz z synami. Tytuł prawny do tego mieszkania powódka utraciła wskutek przekazania wkładu mieszkaniowego na syna – pozwanego w tej sprawie. Powódka miała nadzieję, że po powrocie do Polski będzie mogła mieszkać nadal w mieszkaniu, w którym mieszkała z rodziną przed wyjazdem. Układ okoliczności faktycznych w tej sprawie sprawiał też, że powódka mogła pozostawać w subiektywnym przekonaniu o zasadności wytoczonego powództwa.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym orzeczono przy zastosowaniu § 19, § 2 ust. 3, § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013 r., poz. 461). Rozporządzenie to znajduje zastosowanie w tej sprawie z uwagi na treść § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015 r., poz. 1800).

O kosztach pomocy prawnej udzielonej powódce w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji z urzędu orzeczono w oparciu o § 15, § 2 ust. 3, § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013 r., poz. 490), które należało w tej sprawie zastosować ze względu na treść § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015 r., poz. 1804).

(...)